Cena numeru 3 zł. OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM. PR PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) ŁÓDŹ, CZWARTEK 26 STYCZNIA 1950 ROKU Nr 26 (1308)

OSTATNIA DROGA
wielkiego syna ludu bułgarskiego
Wasyla Kolarowa

POGRĄŻONY W GŁĘBOKIM SMUTKU NARÓD BUŁGARSKI ODPROWADZIŁ NA MIEJSCE OSTATNIEGO SPOCZYNKU JEDNEGO Z ZAŁOŻYCIELI KOMUNISTYCZNEJ PARTII BUŁGARII, BUDOWNICZEGO BUŁGARII LUDOWEJ, WIERNEGO WSPÓŁBOJOWNIKA GEORGI DYMITROWA — PREMIERA WASYLA KOLAROWA.

Kondukt pogrzebowy wyruszył z gmachu Zgromadzenia Narodowego, gdzie przez trzy dni wystawiona była trumna ze zwłokami premiera Kolarowa, aby umożliwić narodowi oddanie mu ostatniego hołdu.

O godz. 14 min. 10 trumnę z ciałem premiera Kolarowa wzięli na ramiona i umieścili na lawecie armatniej członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii: Vylko Czerwenkow, Włodzimierz Poptomow, Georgi Cankow, Georgi Damianow, Aaton Jugow, Titko Czernokolew, Rajko Damianow, Minczo Neiczew oraz Marszałek Związku Radzieckiego i wicepremier rządu ZSRR Woroszyłow.

Na czele konduktu pogrzebowego niesiono setki wieńców: od Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii, Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego, Bułgarskiej Rady Ministrów, Centralnej Rady bułgarskich Związków Zawodowych i innych bułgarskich organizacji masowych.

Za trumną niesiono niezliczone sztandary partyjne i państwowe, spowite kirem oraz ordery zmarłego premiera.

Za lawetą z trumną zmarłego premiera kroczyła najbliższa jego rodzina, a następnie członkowie Biura Politycznego Komunistycznej Partii Bułgarii i członkowie delegacji zagranicznych przybyli na uroczystości pogrzebowe, a mianowicie:

delegacji radzieckiej z marszałkiem Woroszyłowem na czele, delegacji polskiej z premierem Cyrankiewiczem, delegacji czechosłowackiej z wicepremierem Fierlingerem, delegacji węgierskiej z ministrem spraw zagranicznych Kallay'em, delegacji rumuńskiej z ministrem spraw zagranicznych Anną Pauker, delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z wicepremierem Nuschkem, delegacji albańskiej z członkiem Biura Politycznego Albańskiej Partii Pracy. Nuczim, przedstawiciele: Komunistycznej Partii Francji — Leo Figueres Komunistycznej Partii Włoch — Enrico Berlinguero, następnie członkowie bułgarskiej Rady Ministrów, Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, członkowie Rady Narodowej Frontu Patriotycznego, posłowie do Zgromadzenia Narodowego, generalicja oraz przodownicy fabryk i instytucji społecznych.

Za nimi w zwartych kolumnach postępowały delegacje mas pracujących Sofii ze sztandarami.

Kondukt pogrzebowy skierował się na plac 9 Września, gdzie **koło mauzoleum Georgi Dymitrowa spocznie jego najbliższy towarzysz broni Wasyl Kolarow.**

Na trybunie przed mauzoleum zajęli miejsca: członkowie Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Bułgarii, członkowie rządu Bułgarskiej Republiki Ludowej oraz delegacje zagraniczne. Sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii Todor Żiwkow zagaił zebranie żałobne, po czym członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Bułgarii, **wicepremier Poptomow**— wygłosił przemówienie w imieniu rządu, Komitetu Centralnego Partii oraz Rady Narodowej Frontu Patriotycznego.

W imieniu rządu radzieckiego oraz Komitetu Centralnego WKP(b) przemówienie wygłosił **wicepremier rządu ZSRR marszałek WOROSZYŁOW.**

Następnie przemawiali: premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej i członek Biura Politycznego KC PZPR **tow. JÓZEF CYRANKIEWICZ**, minister spraw zagranicznych Rumunii i członek Biura Politycznego Rumuńskiej Partii Robotniczej — **ANNA PAUKER**, wicepremier rządu Republiki Czechosłowackiej i członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Czechosłowacji — **FIERLINGER**, minister spraw wewnętrznych Republiki Węgierskiej i sekretarz Węgierskiej Partii Pracujących — **JANOS KADAR** oraz cały szereg pozostałych przedstawicieli delegacji przybyłych z zagranicy.

O godz. 16 min. 20 przy dźwiękach „Międzynarodówki" złożono trumnę ze zwłokami Wasyla Kolarowa w grobowcu. Równocześnie rozległy się salwy armatnie, oddane na cześć Zmarłego.

Uroczystości pogrzebowe zakończyła potężna manifestacja mas pracujących stolicy Bułgarii, które złożyły hołd pamięci ukochanego premiera.

Robotnicy walczą o oszczędność
Załoga PZPW Nr 6
podejmuje apel tow. Walaszczyka

W tych dniach do rady zakładowej **PZPW Nr 6** zwróciło się kilku robotników, zgłaszając gotowość podjęcia **apelu oszczędnościowego tow. Walaszczyka.** Robotnicy ci przybyli już z opracowanymi projektami zwiększenia stosowanych dotychczas oszczędności. Po wspólnej naradzie towarzysze z „Wełnianej Szóstki" przyjęli następujące **zobowiązania:**

Zespół przędzalniczy **tow. Stanisława Knapa** z przędzalni wózkowej postanowił zaoszczędzić miesięcznie 5 litrów oliwy, przez umiejętne oliwienie selfaktorów i unikanie rozlewania jej. Poza tym zespół zaoszczędzi w ciągu miesiąca 30 kg. niedoprzędu, wyrabiając go do końca z wałków. W ten sposób zespół tow. Knapa **zmniejszy ilość braków o 0,5 proc.**

Zespół **tow. Marii Niedzieli** z przędzalni obrączkowej, oddział II poczyni w ciągu miesiąca oszczędności, wynoszące 40 kg. niedoprzędu dzięki wyrabianiu go do końca z wałków; 3 kg. cewek papierowych na skutek umiejętnego wciskania ich na wrzeciona, oraz 2 kg. oliwy, stosując umiejętne oliwienie maszyn. Zespół tow. Niedzieli **zmniejszy ilość braków o 0,5 proc.**

Zespół **tow. Kazimiery Rosińskiej** ze zdwajalni zmniejszy ilość braków w miesiącu o 0,5 proc. za pomocą reperowania szpulek z przędzą.

Zespół **tow. Heleny Majdy** z oddziału przygotowawczego przędzalni angielskiej postanowił zaoszczędzić w ciągu miesiąca 20 kg. czesanki dzięki wyrabianiu jej do końca i przetwarzaniu na niedoprzęd. Poza tym zespół zaoszczędzi miesięcznie 5 kg. oliwy, dzięki oszczędnej gospodarce surowcem zmniejszy ilość odpadków o 0,4 proc.

Robotnicy „Wełnianej Szóstki" wzywają do współzawodnictwa w oszczędzaniu towarzyszy z bliźniaczych zakładów pracy oraz z innych zakładów przemysłu wełnianego.

Delegacja francuska
u Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP). — Dnia 25 bm. Prezydent R. P. przyjął w Belwederze, przebywającą w Warszawie delegację postępowych działaczy i publicystów Francji w osobach: członka Biura Politycznego Komunistycznej Partii Francji, b. szefa partyzantki we Francji, przewodniczącego Stowarzyszenia b. Członków Francuskiego Ruchu Oporu, b. min. lotnictwa — tow. Charles Tillon, przewodniczącego Francuskiego Związku Bojowników o Wolność i Pokój, członka prezydium Światowego Komitetu Obrońców Pokoju, b. ministra aprowizacji — Yves Farge z małżonką, wiceprzewodniczącego Tow. Przyjaźni Francusko - Polskiej, przewodniczącego Francuskiego Komitetu Obrony Imigrantów, b. ministra sprawiedliwości — Justin Godart oraz znanej literatki i działaczki Tow. Przyjaźni Francusko - Polskiej — Dominique Desanti.

W przyjęciu uczestniczyli: wicemarszałek Sejmu — tow. Roman Zambrowski, podsekretarz stanu w prezydium Rady Ministrów — tow. Jakub Berman, wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Obrońców Pokoju — tow. min. Adam Rapacki, kierownik wydziału zagranicznego KC PZPR — tow. Ostap Dłuski, oraz sekretarz generalny Ogólnopolskiego Komitetu Obrońców Pokoju — tow. Jerzy Borejsza.

Wspaniała manifestacja
przyjaźni polsko-francuskiej
Przedstawiciele ludu Francji wśród robotników łódzkich

W dniu wczorajszym odwiedziła nasze miasto delegacja francuska, w skład której weszli **Tow. Charles Tillon** — członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Francji, były szef partyzantki we Francji, przewodniczący Stowarzyszenia byłych Członków Francuskiego Ruchu Oporu, były minister lotnictwa, **Justin Godart** — vice-przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej i przewodniczący Francuskiego Komitetu Obrony Imigrantów, b. minister sprawiedliwości oraz **Yves Farge** — przewodniczący Francuskiego Związku Bojowników o Wolność i Pokój, Członek Prezydium Światowego Komitetu Obrońców Pokoju, b. minister aprowizacji, znany literat francuski.

Delegacji francuskiej towarzyszyli w naszym mieście przedstawiciele Partii, władz miejskich oraz Uniwersytetu Łódzkiego. Owacyjnie witani goście zwiedzili żłobek i przedszkole w PZPB Nr 8, a następnie udali się do PZPB Nr 2, gdzie obejrzeli fabrykę, po czym wzięli udział w **wielkim wiecu pod hasłem obrony pokoju i międzynarodowej solidarności klasy robotniczej oraz niezłomnej przyjaźni ludu francuskiego z narodem polskim!**

W świetlicy **PZPB Nr 2** zgromadziły się tłumy robotników. Okrzykom na cześć **Komunistycznej Partii Francji** i jej przywódcy **Maurice Thoreza** nie ma końca.

— Towarzysze i obywatele! — przemawia do zebranych **Yves Farge** — Wczoraj delegacja nasza była w Warszawie, a dziś przyjechaliśmy tutaj, by Wam powiedzieć, że Francja nie ma nic wspólnego z rządem, który obecnie nią kieruje. Znacie bolesne wydarzenia i szykany stosowane przez reakcyjny rząd Mocha, który prześladuje Waszych robotników we Francji. Chcę Wam powiedzieć, że podobnie prześladowana jest również nasza klasa robotnicza, walcząca o wolność i pokój. Przemawiamy tutaj w imieniu narodu francuskiego, w imieniu potężnego ruchu obrońców pokoju. Ruch ten pozwoli Francji kroczyć obok Was w wielkim dziele walki o pokój. Fala walki o wyzwolenie zwycięży! Niech żyje przyjaźń ludu francuskiego z narodem polskim!"

Długotrwałe oklaski i okrzyki **na cześć Wodza pokoju Towarzysza Stalina, na cześć solidarności klasy robotniczej całego świata przerywają** to przemówienie, jak również przemówienie **tow. Tillon**, który z kolei zabiera głos.

— Drodzy Towarzysze, przemawiam w imieniu **Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji i jej wodza Thoreza.** Dwa dni temu zostawiliśmy za sobą rząd reakcji, imperialistów i podżegaczy wojennych, znaleźliśmy się u Was, w świecie twórczej pracy. Zapewniam Was, że masy pracujące Francji potępiają wrogą politykę rządu wobec obywateli, działaczy i organizacji polskich we Francji. Zapewniam Was, że wzmocniły one bój przeciw reakcyjnej polityce rządu, że masy ludu francuskiego są razem z Wami. Pozdrawiamy Was — bohaterów pracy w fabrykach i na wsi! Was, którzy nareszcie jesteście panami swych własnych losów. Jestem pewny, że dlatego, iż idziecie **za przykładem kraju Lenina i Stalina**, zbudujecie socjalizm w Polsce. Chcemy Wam powiedzieć w imieniu mas pracujących Francji, że Wasz rząd i naród słusznie broni się przed francuskimi szpiegami, dywersantami i sabotażystami, nasyłanymi przez kapitalistów, dyszących wściekłością, bo wiedzą, że zwycięstwo jest w Waszych rękach. Francja nie mogła osiągnąć całkowitego zwycięstwa, gdyż nie oswobodził jej Związek Radziecki, który jest daleko od nas. Dziś obcy i rodzimy kapitał narzuca nam plan Marshalla i pakt atlantycki, przygotowując nową wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu, przeciw krajom demokracji ludowej i Polsce. Policyjne psy Mocha ścigają naszych działaczy, rząd Mocha podnosi budżet wojenny. Prześladują oni Waszych robotników, gdyż chcą naszą klasę robotniczą odgrodzić od Waszej. Ale naród francuski tworzy zwarty front patriotów przeciwko wojnie, przeciwko imperializmowi, przeciw „brudnej wojnie", prowadzonej z walczącymi o wyzwolenie ludami Vietnamu. Pragniemy jedności tych wszystkich, którzy walczą przeciw imperialistom i ich sługusom! Będziemy walczyć u Waszego boku, będziemy utrwalać przyjaźń polsko - francuską. W naszej walce będziemy brać przykład z Waszych wysiłków, odwagi i bohaterstwa. Zdobędziemy pokój i wolność, która pozwoli nam pójść Waszą drogą — **drogą budowania socjalizmu!"**

Entuzjazm w świetlicy PZPB Nr 2 po przemówieniu tow. Tillon jest nie do opisania. Okrzyki i oklaski, radość i wzruszenie na twarzach zebranych są najlepszym wyrazem i dowodem **przyjaźni polskiego i francuskiego narodu.**

Następnie zabiera głos **I sekretarz KW i KŁ członek KC PZPR — tow. Dworakowski:**

— Miasto nasze wita przedstawicieli tego narodu, który wydał pierwszych rewolucjonistów, walczących o wyzwolenie klasy robotniczej — bohaterskich komunardów. Widzimy w nich naszych przyjaciół i sprzymierzeńców. Wbrew polityce Mocha, Schumana, Bidault'a—francuska klasa robotnicza widzi w nas swego sojusznika i przyjaciela. Sądzę, że będę wyrazicielem woli tych wszystkich, którzy się tutaj zebrali, oraz całej robotniczej Łodzi, jeżeli gorąco podziękuję za odwiedziny w naszym mieście naszej fabryki delegatom narodu francuskiego, jeżeli złożę życzenia, aby francuska klasa robotnicza w walce o swe prawa osiągnęła zwycięstwo nad ustrojem kapitalistycznym i ustanowiła rząd mas pracujących!"

Na zakończenie wiecu uchwalona została **rezolucja**, w której robotnicy polscy pozdrawiają klasę robotniczą Francji, walczącą w obronie wychodźstwa polskiego, prześladowanego przez podłych siepaczy Mocha.

Polskie i francuskie słowa „Międzynarodówki", odśpiewanej na zakończenie tej wspaniałej manifestacji, były wyrazem niezłomnej przyjaźni, łączącej oba narody.

W 15 rocznicę śmierci W. Kujbyszewa
— wielkiego realizatora stalinowskiego planu gospodarczego

MOSKWA. — W dniu wczorajszym minęła 15 rocznica zgonu wybitnego działacza Partii Bolszewickiej i państwa radzieckiego W. Kujbyszewa. W związku z tym prasa radziecka poświęciła tej rocznicy liczne artykuły.

25 stycznia 1935 r. — pisze dziennik „Prawda" — poległ na posterunku W. Kujbyszew, skrytobójczo zamordowany przez agentów wywiadu zagranicznego—zbirów trockistowsko-bucharinowskich.

W osobie Kujbyszewa ojczyzna nasza straciła jednego z najwybitniejszych działaczy partyjnych i państwowych, **działaczy typu leninowsko-stalinowskiego**, którzy poświęcili całe swe życie wielkiemu dziełu walki o wyzwolenie klasy robotniczej, walki o budownictwo socjalizmu.

Kujbyszew oddał wszystkie swe siły walce o zrealizowanie wielkiego stalinowskiego programu socjalistycznego uprzemysłowienia państwa i kolektywizacji gospodarki rolnej.

Dziennik „Izwiestia" stwierdza, że z imieniem Kujbyszewa związana jest budowa takich gigantycznych obiektów przemysłowych, jak **„Azowstal"**, **„Zaporożstal"**, budowa kombinatów metalurgicznych **w Magnitogorsku i Kuźniecku**, budowa stalingradzkich zakładów traktorowych, gorkowskich zakładów samochodowych i wielu innych. Cała działalność Kujbyszewa była wyrazem wielkiej wiary w zwycięstwo komunizmu, wyrazem całkowitego oddania się dziełu Lenina — Stalina.

15 lat, które upłynęły od śmierci Kujbyszewa — pisze dziennik „Krasnaja Zwiezda" — to okres doniosłych wydarzeń, które zmieniły oblicze świata i przybliżyły go do komunizmu. **Czas nie wymazał jednak z pamięci narodu radzieckiego świetlanej postaci Kujbyszewa. Imię Jego weszło do historii komunizmu, jako imię wybitnego bolszewika, ucznia i współtowarzysza LENINA i STALINA.**

Włókniarze w walce o pokój
Olbrzymi wiec w hali PZPB Nr 5 przy udziale delegatów Światowej Federacji Związków Zaw.

Naprawdę wielkie chwile przeżywała wczoraj robotnicza Łódź, do której przybyła w odwiedziny delegacja towarzyszy ze Światowej Federacji Związków Zawodowych — Departament Przemysłu Włókienniczo-Odzieżowego. Przybyli reprezentowali władze ŚFZZ: tow. Teresa Noce — przewodnicząca Federacji, tow. Nenna Murawiewa — wiceprzewodnicząca, tow. Aubert Edward — II wiceprzewodniczący, tow. Burski — sekretarz generalny, oraz członek Komitetu Włoskiej Partii Socjalistycznej tow. Casadei Józef.

Przed południem goście zwiedzili miasto i fabryki włókiennicze. Gorące przyjęcie spotkało ich w PZPW Nr 1, gdzie robotnicy odchodzili od maszyn, by serdecznie przywitać reprezentantów narodów walczących o pokój i socjalizm.

Z kolei po zwiedzeniu „Wólczanki", delegacja udała się do PZPB im. Stalina. W Nowej Tkalni zgotowano im tak owacyjne przyjęcie, że otoczeni przez tłum robotników nie mogli się ruszyć. Kobiety ofiarowały tow. Noce i Murawiewej dwie piękne wiązanki kwiatów. Długo trwało zwiedzanie rozległego terenu fabryki. Goście wykazywali prawdziwie gorące zainteresowanie wszystkimi sprawami łódzkich robotników i produkcją przemysłu włókienniczego.

Po południu w hali sportowej PZPB Nr 5 odbył się wielki wiec solidarności międzynarodowego proletariatu w walce o pokój i socjalizm. Na wiec przybyli także nasi goście zagraniczni. Trudno sobie wprost wyobrazić entuzjazm, z jakim zebrane w hali tłumy powitały wejście delegacji. Sala nadzwyczajnie pięknie udekorowana barwami Polski, Francji, Związku Radzieckiego, Włoch, Chin i innych państw, wypełniona była po brzegi. Głowa przy głowie, morze ludzkich twarzy. Bliżej siedzący czytali tym, którzy z daleka nie widzieli napisów na transparentach: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się", „Niech żyje Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych", z ust do ust podawano sobie nazwiska przybyłych gości.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Sąd przygważdża wykrętne zeznania
sadysty-przeora z Namysłowa

WROCŁAW (PAP). — W dalszym ciągu procesu zakonników z Namysłowa zeznawał następny oskarżony, 42-letni przeor konwentu OO. Bonifratrów w Namysłowie, **ks. Wincenty Florczak.** Przyznał się on do winy, próbując jedynie nieudolnie zaprzeczać dokonaniu przestępstw na tle seksualnym.

Ks. Florczak zmuszony był przyznać, że **zniszczenia i dewastacje, jakim uległ zakład w Namysłowie podczas wojny, dzięki wielomilionowym dotacjom Min. Odbudowy, Min. Zdrowia i Min. Oświaty, zostały usunięte,** zakład został wyposażony w niezbędne urządzenia i, że również jedynie dzięki stałym subsydiom z Kuratorium Okręgu Szkolnego, a także Ministerstwa Zdrowia — zakon mógł prowadzić odbudowany zakład.

Przeor konwentu oświadczył, że również i zagraniczne organizacje charytatywne wspomagały zakład sporadycznymi darami w naturze.

W swych wywodach osk. ks. Florczak usiłował ku oburzeniu całej sali przedstawić zakład w Namysłowie za czasów swego kierownictwa w sielankowych barwach, stwierdzając, jakoby wychowankowie mieli „nadmiar" jedzenia, „doskonałą" odzież i w ogóle byli „starannie i troskliwie" wychowywani.

Ta perfidna, oparta o ogólniki, linia obrony nie wytrzymała jednak konkretnych pytań, które zadał oskarżonemu sąd i prokurator. Oskarżony przyznał np., że uzdolnionego do malarstwa chłopca, ks. Florczak, mimo jego próśb i zaklinań, specjalnie skierował do najcięższych prac w polu.

Przewodniczący: Czy oskarżony sam nigdy nie stosował kar fizycznych?

Ks. Florczak: Ja sam uderzyłem kilka razy chłopców, ale przeważnie stosowałem perswazję.

Przewodniczący: A kiedy perswazje nie pomagały?

Ks. Florczak: Wówczas karciłem chłopca paskiem, przy czym mógł on wybierać, czy chce dostać moim paskiem, czy swoim.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Polscy związkowcy w Moskwie

MOSKWA (PAP). — Na zaproszenie Wszechzwiązkowej Rady Związków Zawodowych przybyła do Moskwy delegacja polskiego ruchu zawodowego z przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych — **tow. Aleksandrem Zawadzkim** na czele.

Pogłębienie współpracy polsko-węgierskiej na polu gospodarczym

BUDAPESZT (PAP). — 23 bm. wieczorem przybyła do Budapesztu delegacja polska na sesję stałej komisji do spraw współpracy gospodarczej polsko-węgierskiej. Na czele delegacji stoi zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, **minister tow. Stefan Jędrychowski.**

W dniu 30 bm. minister Jędrychowski wygłosi na Uniwersytecie Budapeszteńskim **odczyt na temat Planu 6-letniego.**

Komunikat

Redakcja „Głosu Robotniczego" zawiadamia, że dnia 28 bm. o godz. 15 w sali MRN przy ul. Nowotki 16 odbędzie się narada, poświęcona rozwojowi akcji oszczędzania.

Uprasza się osoby zaproszone o punktualne przybycie.

Redakcja „Głosu Robotniczego"

DYMITROW i KOLAROW

organizatorzy — Ludowej Bułgarii

Klasa robotnicza Bułgarii, kierowana przez Georgi Dymitrowa i jego najbliższego współpracownika, Wasyla Kolarowa, dzięki pomocy Związku Radzieckiego i zwycięstwu Armii Radzieckiej wywalczyła we wrześniu 1944 roku niepodległość polityczną i społeczną swego ludu. Po latach upartej walki z reakcją, z rodzimym i obcym faszyzmem, nadszedł okres pokojowego budownictwa. W pierwszych latach pokojowej odbudowy prowadzili Bułgarię Ludową drogą socjalistycznego budownictwa Georgi Dymitrow i Wasyl Kolarow.

Pod ich kierownictwem bułgarska klasa robotnicza w ciągu 5-ciu lat istnienia Bułgarii Ludowej dokonała dzieła ogromnego — **dokonana została gruntowna przebudowa ustroju.** Po usunięciu niemieckiej dynastii Koburgów Bułgaria jako Republika Ludowa stała się jednym z ważnych ogniw frontu pokoju i demokracji. Przeprowadzenie podstawowych reform społecznych wyzwoliło w ludzie bułgarskim jego niespotykane dotychczas siły, energię, zapał i uzdolnienia. Z miesiąca na miesiąc zmienia się obraz kraju.

Przed rokiem 1944 Bułgaria, jak pisał sekretarz KC Komunistycznej Partii Bułgarii, Vylko Czerwenkow, była: — „faktycznie półkolonią imperializmu niemieckiego, o nadzwyczaj słabo rozwiniętym przemyśle, o niezwykle zacofanej gospodarce rolnej, o barbarzyńskim reżimie faszystowskim, utrzymującym w bezprawnym położeniu ludzi pracy, eksploatującym ich niemiłosiernie i nieludzko prześladującym ich organizacje".

Pierwszym więc zadaniem państwa ludowego było stworzenie warunków umożliwiających jak najszybszą likwidację ponurego spadku rządów faszystowskich. Naród bułgarski otrzymał dnia 4 grudnia 1947 roku nową konstytucję, nad której opracowaniem czuwali Georgi Dymitrow i Wasyl Kolarow.

Georgi Dymitrow i Wasyl Kolarow, czerpiąc wskazania z dzieł Lenina i Stalina uczyli, że droga do socjalizmu prowadzi tylko przez umocnienie kierowniczego stanowiska klasy robotniczej pod przewodem Bułgarskiej Partii Komunistycznej i przez umocnienie sojuszu robotników i chłopów.

Rząd Ludowy Bułgarii, na którego czele do lipca ub. roku stał Georgi Dymitrow, a od lipca ub. roku do ostatnich dni Wasyl Kolarow, **skierował swoje wysiłki na przebudowę i rozbudowę przemysłu, przebudowę rolnictwa i podniesienia go na wyższy poziom w oparciu o rolnicze spółdzielnie produkcyjne, na rozwój oświaty, nauki i kultury. Znacjonalizowany przemysł w ramach planów gospodarczych nieustannie powiększa swoją produkcję.**

Na przykład w porównaniu z produkcją z roku 1930 wskaźnik produkcyjny w górnictwie roku ub. osiągnął cyfrę 253.

Naród bułgarski z powodzeniem wykonał pierwszy dwuletni plan gospodarczy, który był przygotowaniem do następnego, pięcioletniego planu gospodarczego, planu budowania fundamentów socjalizmu, planu dalszego uprzemysłowienia i elektryfikacji kraju, rozwoju spółdzielczości produkcyjnej i mechanizacji rolnictwa. Klasa robotnicza Bułgarii nie szczędzi sił, pomysłowości i wynalazczości, by wykonać stojące przed nią zadania. W roku ubiegłym średnia wydajność pracy wzrosła w Bułgarii o 10.95 procent. Dzięki pomocy Związku Radzieckiego i ofiarnemu wysiłkowi mas pracujących Ludowej Bułgarii, powstają nowe gałęzie przemysłu. Szczególną uwagę zwrócono na rozwój **przemysłu ciężkiego.** Zwrócono baczną uwagę na produkcję maszyn rolniczych oraz instalacji elektrycznych. W ciągu 50 lat rządy kapitalistyczne zelektryfikowały w Bułgarii tylko 784 wsie. **Władza Ludowa zdążyła zelektryfikować już ponad 1100 wsi, buduje się 26 elektrowni wodnych i 4 parowe. Zmienia się wygląd wsi bułgarskiej, korzystającej z pomocy coraz gęstszej sieci stacji maszynowo-traktorowych. Ilość spółdzielni produkcyjnych przekroczyła pod koniec roku ub. 1600, jednoczących około 160 tys.** gospodarstw wiejskich. Rolnicy bułgarscy, korzystając z doświadczeń kołchoźników radzieckich, wprowadzają mechanizację pracy, co znacznie podnosi wydajność gospodarki rolnej. Gospodarstwa spółdzielcze przeciętnie otrzymują zbiory od 50 — 100 procent wyższe od zbiorów w indywidualnych gospodarstwach chłopskich. Rozwój ekonomiczny kraju idzie w parze z rozwojem życia kulturalnego. Władza Ludowa wypowiedziała zdecydowaną walkę analfabetyzmowi. Przed wojną nie było w Bułgarii zupełnie szkół dla dorosłych. Obecnie pracuje około 200 szkół różnego typu dla dorosłych. W ciągu jednego tylko ub. roku szkolnego liczba analfabetów zmniejszyła się o 100 tys. Podwoiła się liczba szkół początkowych i średnich. W Plowdiwie otwarto drugi uniwersytet. Władza Ludowa otoczyła szczególną troską ludzi nauki i sztuki.

Wierny drodze jaką wskazywał mu Dymitrow i Kolarow naród bułgarski pod przewodem klasy robotniczej zmierza ku socjalizmowi.

Ludomir Rubach.

Włókniarze w walce o pokój

Olbrzymi wiec w hali PZPB Nr 5 przy udziale delegatów Światowej Federacji Zw. Zaw.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

W prezydium ozdobionym pomysłowo kwiatami, czerwienią i chorągiewkami zasiedli w otoczeniu sztandarów delegacje oraz przedstawiciele władz miejskich, Partii, Związków Zawodowych, przodownicy pracy i racjonalizatorzy.

Serdecznie powitał gości przewodniczący Zw. Zaw. Włókniarzy, tow. Kubiak. Następnie przemawiali kolejno: w imieniu włoskiej klasy robotniczej tow. Noce, w imieniu walczącego z imperializmem narodu francuskiego tow. Aubert, w imieniu bratniego narodu radzieckiego tow. Murawiewa oraz w imieniu ŚFZZ tow. Burski. Przemówienia przyjmowane były przez kilkutysięczną rzeszę łódzkich robotników, huraganem oklasków. Ludzie ochrypli od krzyku, wymachiwali podniesionymi rękoma, podrzucali czapki do góry, znosili bez końca naręcza kwiatów dla delegacji.

Punktem kulminacyjnym było przemówienie tow. Murawiewej, które oklaskami przerywano co parę słów. Prelegentka zniknęła wprost w powodzi kwiatów. Mała jakaś dziewczynka wręczając towarzyszce Murawiewej swój biały bukiet, zająknęła się i byłaby się rozpłakała z wrażenia, gdyby nie serdeczne, uspakajające całusy i macierzyńskie ramiona obdarowanej.

Na zakończenie odczytane zostały listy, które zebrani na wiecu wysyłają do Generalissimusa Stalina, do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej tow. Bieruta oraz do Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych.

Potężny chór głosów zabrzmiał pod wysokim sklepieniem hali. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki".

Po wiecu nastąpiła niezwykle bogata część artystyczna, oklaskiwana gorąco przez delegację i zebranych robotników.

Sąd przygważdża wykrętne zeznania sadysty-przeora z Namysłowa

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Poza tym miałem też patyk grubości palca. Sam pytałem karconego, ile chce dostać i wymierzałem mu karę od 3 do 10 razy.

Oskarżony przyznaje się następnie, że bił wychowanków po twarzy i upijał się.

Dużo czasu zajęło złożenie przez osk. wyjaśnień w sprawie skomplikowanych machinacji finansowych ks. Florczaka, które narażały Skarb Państwa na poważne straty. Oskarżony przyznał, że z magazynów zakładu obdarowywał członków własnej rodziny.

Prokurator powraca następnie do bliższego wyjaśnienia straszliwych „metod wychowawczych", stosowanych przez przeora ks. Florczaka.

Prokurator: Dlaczego karcąc swych uczniów, kazał im ksiądz rozbierać się?

Ks. Florczak: Przypuszczałem, że na przyszłość taki chłopiec będzie się wstydził i nie będzie nie grzeczny.

Na pytanie prokuratora, czym ks. Florczak tłumaczy fakt, że kilku chłopców twierdzi kategorycznie, iż dokonał on na nich gwałtu — oskarżony usiłuje przekonać sąd, że jest to skutek „mściwości" chłopców.

Przewodniczący: A za co się mieli mścić? — Czy przypadkiem nie za to, że byli bici, że chodzili głodni, obdarci i bosi?

Następnie sąd ujawnił odpowiednie fragmenty zeznań, złożonych przez osk. Florczaka w śledztwie. Wyszło przy tym na jaw, że początkowo osk. ks. Florczak przyznał się do utrzymywania stosunków homoseksualnych z niektórymi chłopcami w zakładzie, podając szczegółowo nazwiska swych ofiar i liczbę stosunków z poszczególnymi chłopcami, zeznania te pokrywały się zresztą ze skargami złożonymi przez wychowanków.

Rozprawa trwa.

Nowy Zarząd Diecezjalny Stowarzyszenia „Caritas" w Łodzi

Warszawa (PAP). W dalszej akcji zmierzającej do całkowitego uzdrowienia stosunków w zrzeszeniu „Caritas", w dniu 25 bm. zostały powołane nowe zarządy diecezjalne. W skład tych zarządów wchodzą katoliccy świeccy oraz księża proboszczowie i wikariusze z poszczególnych parafii. Zapewnia to bezpośredni wpływ na gospodarkę i kierunek działalności „Caritasu" działaczom terenowym zrzeszenia.

Skład personalny powołanego zarządu diecezji łódzkiej jest następujący:

ks. kanonik Szyszkiewicz — prob. par. Płutów, pow. Łask, ks. Sulwiński Józef — proboszcz parafii Zelów, pow. Łask, ks. Świątczak Józef — proboszcz parafii Szczawin, pow. Brzeziny, ks. Nowakowski Eugeniusz — proboszcz par. Widawa, pow. Łask, ks. Paluch Józef — proboszcz par. Dalików, pow. Łęczyca, ks. Bienias Ignacy — wikary par. Przemienienia Pańskiego w Łodzi, ks. Olczewski Stanisław, wikary parafii św. Ducha w Łodzi, Kosmala Antoni — nauczyciel, działacz katolicki, Rek Jakub — prezes stowarzyszeń kościelnych, Kozłowski Kazimierz — działacz katolicki, Jażdżewski — prof. Uniwersytetu w Łodzi, Bednarski Jan — działacz „Caritas", Tomaszów Mazowiecki, Kosieniak Lech — dziennikarz.

Odnalezienie obrazu „Joanna d'Arc" Jana Matejki

POZNAŃ (PAP) — W dniu 24 bm. na konferencji w Muzeum Wielkopolskim dyr. Malinowski poinformował zebranych o cennym odkryciu dokonanym podczas prac remontowych. W najniższych kondygnacjach piwnic gmachu Muzeum natrafiono na skrzynię, zawierającą dobrze zachowany obraz Matejki „Joanna d'Arc".

Obraz ten, którego poszukiwano od zakończenia działań wojennych, został przewieziony w roku 1939 z Rogalina do Poznania

Przeciw delegatom Czang Kai-szeka w ONZ

Rewolucyjny Komitet Kuomintangu poparł notę ministra Czou En-lai

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że przewodniczący Rewolucyjnego Komitetu Kuomintangu (postępowy odłam Kuomintangu, wierny tradycjom Sun Yat-sena) Li Czi-szen złożył deklarację, w której imieniem Komitetu **poparł notę ministra spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Czou En-lai do ONZ i zażądał niezwłocznego usunięcia z ONZ przedstawicieli grupy Czang Kai-szeka.**

Mówiąc o słusznym i stanowczym stanowisku ZSRR w Organizacji Narodów Zjednoczonych, **Li Czi-sen wyraził gorącą i szczerą wdzięczność Związkowi Radzieckiemu.** Poddał on natomiast ostrej krytyce stanowisko Stanów Zjednoczonych oraz innych państw, które podtrzymują wciąż jeszcze nielegalną delegację Czang Kai-szeka w ONZ.

Delegacja TPPR zapoznaje się z osiągnięciami Zw. Radzieckiego

MOSKWA. — **Delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, która przybyła do ZSRR na zaproszenie Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą, zapoznaje się z osiągnięciami Związku Radzieckiego na wielu odcinkach życia gospodarczego i kulturalnego.**

Delegacja TPP-R zwiedziła w pierwszych dniach pobytu w Moskwie **Mauzoleum Lenina, Dom — Muzeum Lenina w Gorkach** oraz była obecna na **akademii żałobnej w Teatrze Wielkim w Moskwie,** poświęconej 26 rocznicy śmierci Lenina.

Goście polscy zwiedzili znajdujący się w pobliżu Moskwy **sowchoz „Polany Leśne"**, który powstał z inicjatywy Lenina w latach 1919—1920. Delegacja, w której składzie znajdują się **przedstawiciele chłopów polskich,** z dużym zainteresowaniem zaznajamiała się z sukcesami gospodarki sowchozowej.

Kondolencje czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!" dla KC KP Bułgarii

Sofia (PAP). Komitet Centralny Komunistycznej Partii Bułgarii otrzymał od redakcji czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!" — organu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych, depeszę kondolencyjną, która stwierdza m. in.:

„Towarzysz Kolarow do ostatniego tchnienia ofiarnie służył klasie robotniczej, był bezgranicznie oddany sprawie pokoju, demokracji i socjalizmu, sprawie internacjonalizmu proletariackiego, był bojownikiem o ścisłą współpracę Bułgarii ze wszystkimi krajami demokracji ludowej, ze Zw. Radzieckim i WKP(b), widząc w tej współpracy jedyną drogę utrwalenia zwycięstwa socjalizmu w krajach demokracji ludowej".

Z obrad komisji sejmowych

Osiągnięcia aparatu bezpieczeństwa publicznego

WARSZAWA (PAP). — Podczas posiedzenia sejmowej Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, obradującej nad preliminarzem budżetowym na rok 1950, minister tow. Stanisław Radkiewicz omówił pracę aparatu bezpieczeństwa w ub. roku, podkreślając, że praca ta upływała w atmosferze wzmożonych ataków imperializmu anglo-amerykańskiego na ZSRR i kraje demokracji ludowej.

W r. ub. dzięki wzmożonej działalności organów bezpieczeństwa wykryto i zlikwidowano kilka poważnych ośrodków akcji szpiegowskiej.

Znacznie poprawił się stan bezpieczeństwa w kraju, o czym świadczy **znaczny spadek ilości napadów bandyckich i zabójstw, zmalała także liczba przestępstw granicznych.**

Właściwy rozwój Milicji Obywatelskiej zawdzięczamy stałej walce o czystość jej szeregów. **95 proc. kadr MO stanowią dziś robotnicy i chłopi małorolni.**

Osiągnięcia na odcinku pracy aparatu bezpieczeństwa stały się możliwe tylko w rezultacie ogólnej stabilizacji politycznej kraju oraz wzrostu aktywności politycznej mas na bazie budowania fundamentów socjalizmu.

Minister Radkiewicz omówił także **zagadnienie więziennictwa,** informując m. in., że wyżywienie więźniów podniesiono do 3.060 kalorii dziennie. Rozszerzony został zakres szkolenia i zatrudnienia więźniów.

Ogółem preliminowane wydatki MBP są o ok. 4 proc. mniejsze, niż w roku ub.

Koreferował poseł tow. Nowak (PZPR), który omawiając pracę kulturalno-oświatową wśród więźniów, podkreślił m. in., że **uczący się więźniowie otrzymują normalne świadectwa szkolne, w których nie wymienia się faktu, iż wykształcenie zdobyte zostało w więzieniu.**

Na wniosek pos. Izydorczyka, komisja jednogłośnie uchwaliła rezolucję, w której z zadowoleniem i uznaniem przyjmuje do wiadomości sprawozdanie ministra Radkiewicza. **Rezolucja ze szczególnym uznaniem podkreśla politykę MBP na odcinku więziennictwa i zaleca dalszą rozbudowę warsztatów pracy, świetlic, szkół i bibliotek w więzieniach i obozach pracy.**

Komitet Wykonawczy ŚFMD

postanowił zerwać stosunki z titowskimi przywódcami młodzieży Jugosławii

BUKARESZT (PAP). — Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej zgodnie z wolą jej członków postanowił **zerwać wszelkie stosunki z kierownictwem Związku „Ludowej Młodzieży Jugosławii".**

Komitet Wykonawczy w imieniu postępowej młodzieży całego świata stawia pod pręgierz nikczemnych zdrajców sprawy pokoju i demokracji, renegatów, którzy zdezerterowali do obozu imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Sukces robotników Berlina

Amerykański komendant zmuszony do odwrotu

BERLIN (PAP). — Jak już donosiliśmy, komendant amerykańskiego sektora Berlina **generał Taylor zmuszony był w obliczu masowych protestów robotniczych wydać policji Stumma rozkaz opuszczenia obsadzonego przez nią gmachu dyrekcji kolei Niemieckiej Republiki Demokratycznej,** położonego w amerykańskim sektorze miasta.

Agencja ADN podaje, że w związku z powyższym pierwszy przewodniczący Zjednoczenia Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych Wielkiego Berlina Adolf Detter złożył w imieniu masowych organizacji demokratycznych oświadczenie, w którym stwierdził m. in.: **„Masy pracujące Berlina, a zwłaszcza robotnicy fabryczni, odnieśli znaczny sukces w ich wspólnej walce. Zwycięstwo to jest doskonałym przykładem skutecznej walki frontu narodowego przeciwko amerykańskim podżegaczom wojennym".**

Księża śląscy potępiają działalność byłych władz „Caritasu"

KATOWICE (PAP). — Jak już podawaliśmy, 208 księży potępiło w dniu 24 bm. na konferencji w Katowicach przestępczą działalność władz „CARITAS". Podajemy obecnie resztę nazwisk księży, zakonnic i działaczy katolickich, którzy uczestniczyli w konferencji:

Ks. Konrad Krawczyk, prob. par., Jędrysek Kalęty, pow. Lubliniec, ks. Jan Witta, prob. par., Ważniki, pow. Lubliniec. ks. Michał Brzoza, prob. par., Lubsza, pow. Lubliniec, ks. Franciszek Chyła, prob. par. Olszyna, pow. Lubliniec, ks. Alfons Rolnik, prob. par. Sieraków, pow. Lubliniec, ks. Józef Myrcik, prob. par. Kochnowice, pow. Lubliniec, ks. Teofil Soppa, prob. par. Łagiewniki Małe, pow. Lubliniec, ks. Gładysz, prob. par. Dobrodzień, pow. Lubliniec, ks. Franciszek Bardzik, prob. par. Złotogłowice, pow. Nysa, ks. Wilhelm Glabik, prob. par. Głębina, pow. Nysa, ks. Tadeusz Sywał, prob. par. Lipowa, pow. Nysa, ks. Leon Śpiewak, prob. par. Jarnałtówek, pow. Nysa, ks. Lisowski-Zapotoczny, prob. par. Nowy Świętów, pow. Nysa, ks. Brunon Domagała, prob. par. Łambinowice, pow. Niemodlin, ks. Julian Rudnicki, prob. par. Korfantów, pow. Niemodlin, ks. Wilhelm Bartela, prob. par. Kocianowice, pow. Oleśno, ks. Antoni Młynek, prob. par. Uszyce, pow. Oleśno, ks. pref. Jan Szuberga, par. Gorzów, pow. Oleśno, ks. Karol Jucha, prob. par. Radawie, pow. Oleśno, ks. Gerhard Skrobek, prob. par. Tuły, pow. Oleśno, ks. Emil Kobierzycki, dziekan NMP, par. Opole, pow. Opole, ks. Józef Christen, prob. par. Ligota Turawska, pow. Opole, ks. Werner Szopa, prob. par. Raszowa, pow. Opole, ks. Józef Zebrało, admin. par. Ozimek, pow. Opole, ks. Jan Chlebik, admin. par. Ligota Pruskowska, pow. Opole, ks. Jan Zwiór, dziekan par. Mochów, pow. Prudnik, ks. Andrzej Wencel, prob. par. Kierpno, pow. Prudnik, ks. Wilhelm Świeży, prob. par. Niemysłowice, pow. Prudnik, ks. Józef Żołądek, prob. par. Pisarzowice, pow. Prudnik, ks. Jerzy Zimnik, adm. par. Komorniki, pow. Prudnik, ks. Jakub Sowa, adm. par. Ścinawa, pow. Prudnik, ks. Bernard Rzodeczko, prob. par. Łącznik, pow. Prudnik, ks. Antoni Wodarz, dziekan par. Pawłów, pow. Raciborz, ks. Stanisław Dyląg, adm. par. Krowiarki, pow. Raciborz, ks. Jan Post, prob. par. Św. Józefa, pow. Raciborz, ks. Jan Gonszczyk, adm. par. Nędza, pow. Raciborz, ks. Jan Płoch, prob. par. Turza, pow. Raciborz, ks. Emil Jacek, dziekan par. Rudy Wielkie, pow. Raciborz, ks. Bronisław Panus, prob. par. Rudnik, pow. Raciborz, ks. Ryszard Kwastek, prob. par. Sławików, pow. Raciborz, ks. Roman Jałowy, prob. par. Bieńkowice, pow. Raciborz, ks. Alfons Siwoń, prob. par. Lubowice, pow. Raciborz, ks. Franciszek Białas, adm. parafii Kiełcza, pow. Strzelce, ks. Józef Thomys, adm. par. Centawa, pow. Strzelce, ks. Józef Czapoń, proboszcz par. Izbicko, pow. Strzelce, ks. Jerzy Józefowicz, wikary par. Radzionków, pow. Tarnowskie Góry, ks. Edward Pawlak, prob. par. Rójca, pow. Tarnowskie Góry, ks. Teodor Moc, prob. par. Strzybnica, powiat Tarnowskie Góry, ks. Erwin Socha, prob. par. Repty, pow. Tarnowskie Góry, ks. Stefan Kawka, prob. par. Świerklaniec, pow. Tarnowskie Góry, ks. Bernard Kotusz, prob. par. Radzienków, pow. Tarnowskie Góry, ks. Alfred Mękusz, prob. par. Kozłowa Góra, pow. Tarnowskie Góry, ks. Roman Kopyto, prob. par. Połomia, pow. Rybnik, ks. Augustyn Michalica, prob. par. Jastrzębie - Zdrój, pow. Rybnik, ks. Jan Jarząbek, prob. par. Radlin II, pow. Rybnik, ks. Filip Bednarz, prob. par. Syrynia, pow. Rybnik, ks. Jan Górka, prob. par. Pielgrzymowice, pow. Pszczyna, ks. Antoni Jochemczyk, prob. par. Pawłowice, pow. Pszczyna, ks. Emil Chmiel, adm. par. Piasek, pow. Pszczyna, ks. Jan Trocha, prob. par. Bieruń Stary, pow. Pszczyna, ks. Szczepan Muras, prob. par. Bieruń Nowy, pow. Pszczyna, ks. Franciszek Kałuża, prob. par. Dzieckowice, pow. Pszczyna, ks. Eryk Twardzik adm. par. Tychy, pow. Pszczyna, ks. Jan Kliczka, adm. par. Ledziny, pow. Pszczyna, ks. Jan Głowiński, prob. par. Łaziska Dolne, pow. Pszczyna, ks. Józef Miczka, prob. par. Łaziska Górne, pow. Pszczyna, ks. Robert Szynawa, prob. par. Paprociany, pow. Pszczyna, ks. Maksymilian Świerkot, prob. par. Mokre, pow. Pszczyna, ks. dziekan Jan Fuks, Bzie Zamckie, pow. Pszczyna, ks. dziekan Stefan Banasiński, par. Żarki, pow. Zawiercie, ks. Stanisław Ciéwierz, prob. par. Ciągowice, pow. Zawiercie, ks. Adam Opalski, prob. par. Łazy, pow. Zawiercie, ks. Stanisław Kuras, proboszcz par. Mrzygłód, pow. Zawiercie, ks. Zygmunt Całusiński, prob. par. Włodowice, pow. Zawiercie, ks. Władysław Zasadzin, prob. par. Targoszyce, pow. Zawiercie, ks. Stanisław Ciempka, prob. par. Kozie Główki, pow. Zawiercie, ks. Alfons Niederman, prob. par. Skarżyce, pow. Zawiercie, ks. Franciszek Postołka, prob. par. Nigowa, pow. Zawiercie, ks. Ignacy Drzazga, prob. par. Poręba, pow. Zawiercie, ks. Stefan Babczyński, prob. par. Sosnowiec, pow. Sosnowiec, ks. Władysław Giebartowski, prob. par. Sosnowiec, pow. Sosnowiec, ks. Teofil Jankowski, prob. par. Sosnowiec, pow. Sosnowiec, ks. Lucjan Kaczmarczyk, prob. par. Sosnowiec, pow. Sosnowiec, ks. Marian Kłuszczyński, prob. par. Sielec, pow. Sosnowiec, ks. Józef Wiertlak, wikary par. Pogoń, pow. Sosnowiec, ks. Wincenty Chranowski, wik. parafii Pogoń, pow. Sosnowiec, ks. dziekan Czesław Drożdż par. Sosnowiec, pow. Sosnowiec,, ks. Henryk Danielewski, wik., par. Sosnowiec, pow. Sosnowiec, ks. dziekan Antoni Tomeczek par. św. Ducha, pow. Zabrze, ks. Jan Dyla, prob. par. św. Antoniego, pow. Zabrze, ks. Franciszek Pietruszka, prob. par. św. Anny, pow. Zabrze, ks. Emanuel Weber, prob. par. św. Franciszka, pow. Zabrze.

Resztę nazwisk księży — uczestników konferencji w Katowicach podamy w jutrzejszym numerze „Głosu".

26 stycznia

Z życia Partii

UWAGA, SEKRETARZE PODST. ORG. PART. DZIELNICY ŚRÓDMIEJSKIEJ!

Odprawa sekretarzy, która miała się odbyć w dniu dzisiejszym zostaje odwołana. O terminie Komitet Dzielnicowy zawiadomi.

UWAGA, UCZESTNICY SZKOLENIA PARTYJNEGO!

W dniu dzisiejszym w lokalu Ośrodka Szkolenia Partyjnego przy ul. Traugutta Nr. 1, odbędzie się zgodnie z rozkładem w godz. od 17 do 21 konsultacja — Aktualne zagadnienia polityki międzynarodowej.

Ośrodek Szkolenia Partyjnego przy K. Ł. — PZPR

Udoskonalenia techniczne usprawniają pracę kolejnictwa

Rozwój racjonalizacji w DOKP-Łódź

Rozwój racjonalizacji w kolejnictwie okręgu łódzkiego postępował naprzód od pierwszej chwili po wyzwoleniu. Zupełnie spustoszony tabor, uszkodzone urządzenia kolejowe, wszystko trzeba było budować na nowo i przystosowywać wszechstronnie do potrzeb szybko podnoszącego się ze zniszczeń kraju. Początkowo jednak racjonalizacja nie została ujęta w ścisłe, ustalone ramy i natrafiała na wiele trudności. Dopiero ubiegłego roku przystąpiono do planowej akcji rozpowszechniania idei racjonalizatorstwa i zorganizowano realną pomoc w tej dziedzinie pracy.

Jednym z pierwszych klubów racjonalizatorskich, utworzonych w Łodzi, był właśnie **klub przy D. O. K. P.** Klub skupił najwybitniejszych racjonalizatorów kolejowych okręgu łódzkiego i od pierwszej chwili przystąpił do wyrównania niedociągnięć oraz błędów, które popełniano poprzednio w dziedzinie organizacji ruchu racjonalizatorskiego. Obecnie klub liczy 46 członków, reprezentujących wszystkie działy pracy kolejowej. Dorobkiem klubu racjonalizatorów kolejowych za rok ubiegły było wzmożenie bezpieczeństwa ruchu pociągów, oszczędzenie wysiłku fizycznego obsługi kolejowej a zwiększenie bezpieczeństwa pracy, skrócenie czasu rozładunku i naładunku wagonów, ograniczenie opóźnień, wywoływanych awariami, itp. Jeśli chodzi o korzyści, dające się ująć w cyfry, to 187 pomysłów, zastosowanych w kolejnictwie okręgu łódzkiego przyniosło w ciągu roku 12 mil. 400 tys. zł. oszczędności.

Racjonalizatorzy kolejowi w swym nowym lokalu przy Dworcu Łódź — Fabryczna

Wiktor Rytter zasłużony racjonalizator — kolejarz łódzki

Rok 1950 przynosi coraz pomyślniejsze wyniki pracy racjonalizatorów kolejowych. W ciągu ostatnich 3 tygodni wpłynęło już 28 pomysłów, a racjonalizacja obejmuje wszystkie bez wyjątku dziedziny pracy kolejowej.

Przed 2 dniami racjonalizatorzy D. O. K. P. przeżyli uroczyste chwile podczas otwarcia wymarzonego od dawna własnego lokalu klubu. Nie wielkie, ale estetycznie i celowo urządzone pomieszczenie obejmuje świetlicę i poradnię techniczną dla racjonalizatorów. Znajduje się tam dobrze zaopatrzona w podręczniki techniczne biblioteczka, deski kreślarskie oraz przybory do wykonywania rysunków. Jest także radio i komplety świeżych zawsze pism oraz tygodników, co pozwala racjonalizatorom zażyć odpoczynku po pracy. Miłe meble i portrety najbardziej zasłużonych racjonalizatorów kolejowych — Kępińskiego Wacława, Ryttera Wiktora i Szanela Ignacego — uzupełniają urządzenie lokalu, który od pierwszej chwili cieszy się ogromną popularnością wśród łódzkich kolejarzy. Wielu spośród tych, którym warunki mieszkaniowe i materialne nie pozwalały na urzeczywistnianie swych pomysłów, obecnie korzystając z lokalu klubu mogą przystąpić do twórczej pracy.

W dniu otwarcia lokalu klubu dokonano odznaczenia 20 racjonalizatorów, których pomysły przyniosły naszemu kolejnictwu największe korzyści i oszczędności. Jako nagrody otrzymali oni cenne komplety cyrkli kreślarskich oraz podręczniki techniczne.

(Drzew.)

Zapisy do szkół miejskich

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Oświaty — podaje do wiadomości zainteresowanych, że zapisy kandydatów na semestry I, II, III, IV i V na nowy rok szkolny w I-szym Miejskim Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych, mieszczącym się przy ul. Armii Czerwonej 41, przyjmuje kancelaria szkoły do dnia 30 stycznia rb., w godzinach od 16 do 20.

Zapisy nowych kandydatów do Miejskich Zespołów Gimnazjalnych dla Dorosłych przy ul. Podmiejskiej 21 przyjmowane są do dnia 31 stycznia rb., codziennie w kancelarii szkoły w godzinach od 17 do 20.

74 kilometry ulic

otrzymają światło w tym roku

Wydział Komunikacji Zarządu Miejskiego planuje na rok 1950 oświetlenie elektrycznością **74 km ulic.** W planach tych wzięto pod uwagę w pierwszym rzędzie **robotnicze przedmieścia.**

Przewiduje się oświetlenie wielu ulic na Radogoszczu, między innymi ul. Brukową, Łozową, Krecią, Światowid, Pawilonową, Łucji; na Żabieńcu — Ścienną, Fasolową, Ziemniaczaną i inne.

Oświetlenie otrzymają również ul. Bronisławy w dzielnicy Grabieniec, na Nowym Złotnie — Podjazdowa, Mundurowa, Partyzancka; na Zdrowiu — Mineralna, Krańcowa i Mania; w Retkini — Kątna, Piaski. Kusocińskiego; w Rudzie Pabianickiej — Zuchów, Chocianowicka, Ruchliwa, Zamorska; na Chojnach — Tuszyńska, Równa, Warneńczyka. Studzienna, Zamknięta i inne.

Przewiduje się oświetlenie licznych ulic w Dąbrowie, Zarzewie, na Widzewie, Stokach, Sikawie, Marysinie III, a także w Łagiewnikach ul. Czaplej.

Jeśli chodzi o śródmieście — to przewidziano oświetlenie gazowe na następujących ulicach: Senatorska. Skierniewicka, Grabowa, Lubelska. Słowiańska, Dębowa, Praska, Suwalska i Nowozarzewska.

Wydział Komunikacji czyni już obecnie starania o przyznanie odpowiednich kredytów na te roboty oraz o materiały. Z wiosną prace ruszą „pełną parą". (sw)

„Czarci Żleb" na łódzkich ekranach

Począwszy od dnia 27. I. b. r. na ekrany kin łódzkich wchodzi od dawna zapowiadany w prasie, film polski pt. „Czarci Żleb".

„Czarci Żleb" został nakręcony w wysokich Tatrach przez reż. reż. Tadeusza Kańskiego i Aldo Vergano.

Treść filmu, jak i doskonałe zdjęcia A. Forberta są rękojmią, że film ten zasłuży na pełne uznanie publiczności łódzkiej.

„Czarci Żleb" wyświetlany będzie w kinach: „Bałtyk", „Polonia". „Włókniarz" i „Wolność".

Z Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Biuro Okręgu Grodzkiego wzywa przewodniczących kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej z terenu Łodzi do osobistego stawienia się w dniach 26 — 28 bm. w godzinach 10 — 18 celem pobrania instrukcji wyborczych na walne zebranie kół.

Z Powiatowego Koła Zw. Inwalidów Wojennych

Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych RP w Łodzi zawiadamia wszystkich członków Koła T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, że w dniu 27 bm. o godz. 16.30 odbędzie się zebranie.

Stawiennictwo obowiązkowe.

Z Tow. Internistów Polskich

XVI Posiedzenie Łódzkiego Koła TIP odbędzie się w niedzielę, dnia 29 stycznia br. o godz. 11 w sali wykładowej II Kliniki Chor. Wewn. — ul. Sterlinga 1-3.

Gospodarka rolna Wielkiej Łodzi

Działalność Wydziału Rolnictwa Zarządu Miejskiego

Pojęcie Łodzi, jako miasta, nierozłącznie kojarzy się z ogromem fabryk, lasem dymiących kominów, z wielkomiejskim ruchem. A tymczasem niewielu zapewne mieszkańców robotniczej Łodzi wie o tym, że miasto nasze w ubiegłym roku zajęło I miejsce w województwie łódzkim w akcji H, **wykonując plan kontraktacji trzody chlewnej w 253 procentach.**

W granicach Wielkiej Łodzi mieści się 3 tysiące indywidualnych gospodarstw rolnych i 8 Miejskich Gospodarstw Rolnych o ogólnej powierzchni upraw 414 ha. Nic więc dziwnego, że w **Wydziale Rolnictwa Zarządu Miejskiego** panuje ożywiony ruch. Tutaj układane są plany produkcyjne, tutaj opracowywany jest plan lokalizacji upraw na terenie Wielkiej Łodzi.

— W bieżącym roku działalność nasza rozwijać się będzie w dwóch kierunkach—mówi naczelnik Wydziału Rolnictwa Z. M. **ob. Niepołomska.** — Po pierwsze: dalsze zwiększenie pogłowia inwentarza żywego, co pozwoli nam na stworzenie własnej poważnej bazy zaopatrzeniowej w mleko, mięso i tłuszcze dla łódzkich robotników i — co się z tym wiąże — zagadnienie przekształcenia dotychczasowych upraw rolnych na uprawy roślin pastewnych dla wyżywienia inwentarza. Po drugie — dążymy do powiększenia w bieżącym roku areału upraw warzywniczo - ogrodniczych w celu racjonalnego i szybkiego zaopatrywania rynku wewnętrznego w warzywa. W tym samym kierunku podążać będzie produkcja 8 miejskich gospodarstw rolnych w Łodzi. Zarząd Miejski zakupił już rasowe buhaje i knury dla nowopowstałych stacji kopulacyjnych w majątkach miejskich.

Do stacji tych będą mogli doprowadzać swój inwentarz mało i średniorolni chłopi z terenu Wielkiej Łodzi. Jest to pierwszy etap prac Wydziału Rolnictwa ZM, mających na celu podniesienie produkcji zwierzęcej, ujednolicenie rasy bydła i trzody chlewnej, hodowanej na terenie miasta.

Budowa Hali Sportowej

posuwa się naprzód

Mrozy nie przerwały **budowy Hali Sportowej w Łodzi.** Olbrzymie zarysy łuków wyłaniające się spod lasu rusztowań, dają wyobrażenie wielkości przyszłego łódzkiego „Pałacu Sportowego" przy zbiegu ulic Gdańskiej, Żeromskiego i Skorupki.

Obecnie, kierownictwo robót prowadzi prace przygotowawcze do betonowania dwóch łuków na wiosnę br. Cztery żelbetonowe łuki zostały już wykończone, dwa znajdują się w budowie, a w bieżącym roku zostaną wykonane jeszcze dwa dalsze. Dotychczasowy koszt budowy Hali Sportowej wynosi ponad 120 mil. zł

Ponawiamy wezwanie o zwrot teczki z korespondencją PZPB Nr 21 zagubionej na przystanku tramwajowym na ul. Armii Czerwonej przy PZPB Nr 5 (Widzewska Manufaktura)

100

Miasto i jego bolączki

Nasi Czytelnicy zwracają uwagę...

Jak długo trzeba czekać na autobus

Tow. N. Krotowski pisze nam: „W dniu 5 stycznia otrzymałem urlop, który postanowiłem spędzić u rodziny, zamieszkałej na wsi — kilka kilometrów za Gąbinem. Autobus do Gąbina odchodzi o godzinie 16,30. Udałem się na ul. Wigury, nabyłem bilet i ... zaczęło się oczekiwanie na odjazd. Autobus spóźniał się. Dyżurny ruchu na kilkakrotne zapytania pasażerów odpowiadał: „zaraz będzie", a później: „co mnie to obchodzi?". Czekaliśmy w zimnej poczekalni przy 19-stopniowym mrozie całe 5 godzin! Dopiero o godzinie 21,30 zjawił się oczekiwany autobus.

Wielu pasażerów zrezygnowało w tym dniu z podróży, ci, którzy w końcu pojechali — musieli późną nocą, przy silnym mrozie brnąć od przystanku po kilka kilometrów do swych domów".

Uważamy, że coś tu nie jest w porządku. Oczekujemy wyjaśnień ze strony PKS-u.

Zbierajmy odpadki

Nasz czytelnik tow. Marian Winer nadesłał nam list, w którym czytamy: „Przy wyrzucaniu śmieci marnuje się bezużytecznie wiele odpadków, które mogłyby być z pożytkiem wykorzystane do przeróbki. Czy nie możnaby do każdego wozu, wjeżdżającego na miasto po śmiecie, dołączyć specjalnej przyczepki, która oddzielnie zabierałaby odpadki, a do dozorców zaapelować, aby przeznaczyli oddzielne puszki na odpadki, a oddzielne na śmiecie? Wiele mogłyby tu zdziałać Komitety Domowe...".

O ile nam wiadomo, ZOM chętnie wysyłałby specjalne wozy do zabierania odpadków, gdyby były one składane osobno. Warto, aby nad projektem zastanowili się administratorzy domów i wydali dozorcom odpowiednie instrukcje.

Krzywica - wróg zdrowia dziecka

Rozległa Akcja Centralnej Poradni Ochrony Macierzyństwa w Łodzi

Krzywica — wróg dziecka — jest najczęściej spotykaną chorobą u niemowląt i starszych dzieci. Wywołuje ją brak witamin, a szczególnie witaminy D, koniecznej dla organizmu dziecka w okresie jego wzrostu i rozwoju.

O rozmiarze najgroźniejszej choroby niemowląt — krzywicy, świadczy znaczny odsetek zachorowań, dochodzący do 70 proc.

Doceniając doniosłość walki z krzywicą Ministerstwo Zdrowia przystąpiło w całym kraju do energicznych poczynań w tej dziedzinie. Zwalczaniem krzywicy na terenie naszego miasta kieruje **Centralna Poradnia Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka.** Akcją tą objęte są wszystkie dzieci w wieku od dwóch miesięcy do półtora roku. Do akcji tej zmobilizowano wszystkich lekarzy pediatrów, pielęgniarki oraz organizacje masowe, które wśród swych członków przeprowadzą akcję uświadamiającą o społecznym znaczeniu zwalczania krzywicy.

Na tym odcinku Centralna Poradnia prowadzi działalność w dwóch kierunkach. Zapobiega krzywicy przez zaopatrywanie ambulatoriów, poradni, żłobków i Domów Dziecka w tran i pastylki tranowe, a poza tym przeprowadza **masowe leczenie dzieci z objawami krzywicy.**

W związku z tym w Centralnej Poradni odbyła się konferencja z udziałem referentów socjalnych łódzkich zakładów pracy, na której ustalono **rozdzielnik tranu** dla wszystkich przyfabrycznych żłobków. Większość zakładów pracy przydział tranu już odebrała, natomiast część żłobków w Łodzi tranu jeszcze nie otrzymała, co wypływa z niedbalstwa referatów socjalnych danych zakładów pracy.

bie.

Kto może udzielić wiadomości o tym zbrodniarzu?

Prokurator Sądu Apelacyjnego w Łodzi wzywa wszystkie osoby, mające zeznać o szkodliwej działalności b. prezydenta policji niemieckiej w Łodzi w latach 1940 — 1944 Wilhelma Karola Alberta, do zgłoszenia się w Prokuraturze Sądu Apelacyjnego w Łodzi, Al. Kościuszki 1. II piętro w godzinach od 8 do 15.

Książeczki radiofoniczne dla abonentów Polskiego Radia

Polskie Radio wprowadziło od 1 stycznia r. b. racjonalizatorski system rejestracji radioabonentów i inkasowania od nich opłat. Wszystkim radioabonentom wydane będą nowe dowody radiofoniczne, zawierające czeki płatnicze na 48 miesięcy. Nowy system, dający rocznie ok. 150 milionów zł. oszczędności, zastąpi konieczność co miesięcznego odbijania ponad miliona rachunków i doręczania ich radioabonentom.

Odtąd książeczki radiofoniczne przy rejestracji nowych głośników mieszkaniowych wydają Radiowęzły, a dla nowych posiadaczy odbiorników lampowych i detektorowych — Urzędy Pocztowe, które również prześlą książeczki radiofoniczne wszystkim dotychczasowym radioabonentom.

Warzywa w sklepach PSS

Dlaczego peryferie są upośledzone?

Zaopatrzenie sklepów PSS w warzywa jest na ogół zadowalające.

Ceny najczęściej używanych warzyw są następujące: buraki — 24 zł za kilogram, kapusta biała — 36 zł, czerwona — 29 zł, marchew — 33 zł, cebula — 87 zł.

Jakość warzyw — jeśli chodzi o sklepy położone w śródmieściu — jest dobra, gorzej natomiast przedstawia się ta sprawa na peryferiach. Warzywa tam dostarczane bywają często nadpsute i kierownicy sklepów radzą sobie w ten sposób, że klientom kupującym warzywa dobre, dodają część nadpsutych.

Tak być nie może. Sklepy PSS powinny być zaopatrywane równomiernie w śródmieściu i na peryferiach. (sw)

W kinach: »Polonia« »Wolność« »Włókniarz« »Bałtyk«

Jutro premiera

najnowszego filmu produkcji polskiej

„CZARCI ŻLEB"

104

PAŃSTW. ZAKŁADY PRZEM. BAWEŁNIANEGO Nr 21

w Łodzi, ul. Wodna 23

zatrudnią natychmiast:

1. Referenta inwestycji
2. Wykwalifikowaną pielęgniarkę

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO Nr. 39

Łódź, ul. Żeligowskiego 3-5

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na doraźny przewóz masy towarowej ze stacji Łódź - Kaliska na tereny Zakładów. Oferty w zalakowanych kopertach, bez żadnych znaków, jedynie z napisem „oferta na przewóz masy towarowej" należy złożyć do dnia 30 stycznia b. r. do godz. 10 w wydziale Transportowym.

Wadium w wysokości zł. 10.000 gotówką, lub czekiem wpłacić do kasy Zakładów.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 30 stycznia 1950 r. o godzinie 11.

Podkładki ofertowe i bliższych informacji udziela Wydz. Transportu.

Zastrzega się wybór oferenta przy równych cenach, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 65g

Uwaga, abonenci telefoniczni!

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów podaje do wiadomości, że nowa taryfa telefoniczna przewiduje opłaty za czasowe wyłączenie aparatu z sieci z winy abonenta i ponowne włączenie do sieci w wysokości 500 zł.

Opłata ta dotyczy tych abonentów, którzy nie uregulowali należności telefonicznych w terminie i na skutek tego wyłączono im aparat.

Z Federacji Polskich Organizacji Studenckich

Prezydium Komitetu Środowiskowego FPOS podaje do wiadomości ogółu studentów, iż termin składania kwestionariuszy weryfikacyjnych dla stypendystów został ostatecznie przedłużony do dnia 1 lutego br., termin składania podań o nowe stypendia został przedłużony do dnia 5 lutego br.

Nowe podania o stypendia mieszkaniowe należy składać w Dziekanatach w terminie do 5 lutego br.

Dalszych informacji udzielają Komitety Uczelniane FPOS.

Dyżury aptek

Pabianicka 56 — Antoniewicz, Piotrkowska 127 — Danielecki, Daszyńskiego 59 — Gorczycki, Wschodnia 54 — Karlin, Zielony Rynek 37 — Apteka Społeczna Nr 56, Limanowskiego 37 — Zagórowska.

Ogłoszenia drobne

INTERNAT poszukuje 2 wychowawców. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa", ulica Piotrkowska 55 pod „PSTP". 75-u

ZAKŁADY im. T. Duracza w Łodzi poszukują wykwalifikowanych sił na stanowisko kierownika Energetyki i Ruchu oraz księgowego. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Łódź, ul. Nowotki 65. 56-k

ZGUBIONO indeks Nr 45 Szkoły Głównej Handlowej oddział w Łodzi. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot, Kozłowski Roman, Piotrkowska 130. 11910

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej, Zw. Zaw. — Wrona Anna. 113

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 26 stycznia 1930 r.

AMATORZY ZIEMI

Księżna Wilhelmina Radziwiłłowa wystąpiła przeciw księciu Albrechtowi Radziwiłłowi z procesem o zwrot olbrzymich obszarów ziemi — wartości setek milionów złotych. Obszary „sporne" wynoszą powierzchnię dobrego województwa(!).

KAKTUSOMANIA

Gazety notują ostatnio modę na hodowlę kaktusów. Ta kaktusomania przynosi wcale niezłe zyski ogrodnikom łódzkim, którzy ściągają wprost fantastyczne sumy za niektóre „kolące okazy".

NĘDZA NA WSI — PRZYCZYNĄ SAMOBOJSTW

Kryzys nie tylko daje się we znaki mieszkańcom miasta, które liczą setki tysięcy bezrobotnych. Również wśród robotników rolnych panuje bezrobocie i nędza. Wczoraj we wsi Wadlew targnął się na życie bezrobotny fornal Ignacy Marciński.

KUPIEC ZASTRZELIŁ SWEGO PRACOWNIKA

Przed sądem okręgowym w Łodzi staje kupiec trzody chlewnej Bronisław Pieszczyński, oskarżony o zastrzelenie swego pracownika — Antoniego Majewskiego.

WIOSNA POD BIEGUNEM

„Głos Poranny" donosi, że w Archangielsku zanotowano w ciągu ostatnich dni niezwykłą o tej porze w tym miejscu pogodę — a mianowicie 6 stopni ciepła i deszcz.

POLICJANCI OTRZYMALI GRANATY GAZOWE

Policja łódzka — w związku z zaostrzającą się sytuacją w mieście, ciągłymi demonstracjami bezrobotnych itd. — **wyposażona została w granaty gazowo-łzawiące, które będą używane w razie starć ulicznych z tłumami bezrobotnych.**

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Wyspa bezimienna" — godz. 16, 18, 20.
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Sumienie" — godz. 16, 18.
BAJKA (Franciszkańska 31) „Płomień Nowego Orleanu" godz. 18, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 4" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL — dla młodzieży (Legionów 2-4) „Trzeci szturm" — godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 178) „Potępieńcy" godz. 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Jan Rohacz z Dube" — godz. 17, 19, 21
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Arinka" — godz. 18, 20
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) „Mężczyźni w jej życiu" — godz. 18, 20
ROMA (Rzgowska 84) — „Krwawa wendetta" — godz. 18, 20.
REKORD (Rzgowska 2) „Dżulbars" dla młodzieży godz. 16; „Milczenie jest złotem" godz. 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Bogaty plon" godz. 18, 20.
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „15-letni kapitan" — godz. 18, 20.
TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Aleksander Puszkin" — godz. 16.30, 18.30, 20.30.
TATRY (Sienkiewicza 40) „Dzwonnik z Notre Dame" g. 16, 18.30, 21
WISŁA (Daszyńskiego 1) „Rajnis" — godz. 16.30, 18.30, 20.30.
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Jan Rohacz z Dube" — godz. 16.30, 18.30, 20.30.
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Dni i noce" — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Ali Baba i 40 rozbójników" godz. 18, 20

RADIO

12.04 **Dziennik południowy**, 12.25 PRZERWA, 13.20 (Ł) Sygnał i chwila muzyki z płyt, 13.30 Koncert rozrywkowy, 14.00 Kronika Rumuńska, 14.15 (Ł) Komunikaty, 14.20 (Ł) „Higiena odżywiania", 14.30 (Ł) Tańce niekarnawałowe, 14.50 (Ł) „Sprawy naszego miasta", 14.55 Muzyka francuska, 15.15 Utwory Fr. Liszta, 15.30 „Śpiewamy piosenki", 15.50 Koncert rozrywkowy 15.55 Skrzynka Banku Polskiej Kasy Opieki, 16.00 **Dziennik popołudniowy**, 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie, 16.25 (Ł) Pieśni kompozytorów polskich, 16.45 (Ł) Audycja dla młodzieży, 17.00 Słuchamy muzyki, 17.35 „Syberia" 18.00 „Z kraju i ze świata", 18.15 (Ł) KONCERT ROZRYWKOWY, 18.40 Wszechnica Radiowa, 19.00 Muzyka z płyt, 19.15 „Kukiełki Komedianta Newruza", 19.45 Muzyka z płyt, 20.00 **Dziennik wieczorny**, 20.40 Muzyka z płyt, 20.55 „Porozmawiajmy", 21.00 Koncert Ork. P. R., 21.40 „Mickiewicz", 22.00 (Ł) „Jan Rohacz z Dube", 22.13 (Ł) Omówienie programu lokalnego na jutro, 22,15 Muzyka z płyt, 22.20 Taneczne melodie słowiańskie, 23.00 **Ostatnie wiadomości**, 23.10 Program na dzień następny, 23.15 Muzyka poważna, 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Ostatnie dni.
Dziś o godz. 19.15 sztuka Anatola Surowa pt. „Zielona ulica".

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)
Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki" — komedia w 4 aktach J. Zlizińskiego, z udziałem A. Dymszy, P. Relewicz-Ziembińskiej, W. Waltera, W. Ziembińskiego i innych.
Kasa czynna od 10 do 13 i od 16.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI Zespół wrocławski (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Czwartek, 26 stycznia teatr nie czynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" (ul. Piotrkowska 243)
Czwartek, dnia 26 o godz. 19.15 „Królowa Przedmieścia". Widowisko muzyczne w 3 aktach (10 obrazach) Krumłowskiego. Udział bierze cały zespół artystyczny. Chór — Balet — Orkiestra.
Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10 do 13 i od 17. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 123-02)
O godz. 19.15 „Brygada szlifierza Karhana"
Zniżki dla studentów i członków Związków Zawodowych ważne.

TEATR „OSA" (Traugutta 1, tel. 272-70)
O godz. 19.30 „Romans z wodewilu" z udziałem T. Wesołowskiego.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO" (ul. Nawrot 27, tel. 135-74)
Czwartek, 26 stycznia o godz. 9.30 widowisko dla szkół pt. „Historia cała o niebieskich migdałach".

ZE SPORTU

O kauczukowym krążku i... małej piłeczce

Czym różni się hokej rosyjski od kanadyjskiego?

Już od dłuższego czasu, gdy wychodzimy na miasto stawiamy wysoko kołnierze i zakładamy nauszniki. Zima nareszcie przyszła, i rtęć w termometrach utrzymuje się stale około 5—10 stopni poniżej zera stwarzając idealne warunki dla naszych hokeistów. Toteż nasz sezon hokejowy ruszył ze startu całą parą. W niedzielę gościliśmy akademików poznańskich, którym nasi Włókniarze spuścili niezłe lanie, we wtorek przetrawialiśmy gorycz porażki tych samych Włókniarzy z nonszalancko grającymi kryniczanami i wreszcie wczoraj hokejowe emocje przeżywał Zgierz, z którym kryniczanie rozegrali drugie spotkanie towarzyskie z tutejszym „Włókniarzem". Pomimo tego, jak jednak ubogo wygląda nasz sezon hokejowy w porównaniu ze Związkiem Radzieckim.

W Związku Radzieckim już od kilku miesięcy trwają rozgrywki mistrzowskie i sportowa prasa radziecka obfituje w różne sensacje spod znaku nie tylko kauczukowego krążka, ale i spod znaku ...małej piłeczki, podobnej do piłki tenisowej, która zastępuje krążek, w tak zwanym hokeju rosyjskim.

Jakim jest hokej rosyjski?

— Co to jest hokej rosyjski. Pytanie to zadał nam niedawno listownie jeden z naszych Czytelników, a ponieważ wielu jeszcze zapewne naszych miłośników hokeja jest ciekawych na czym ta gra polega i czym się różni od hokeja przyjętego u nas — postanowiliśmy z hokejem rosyjskim zapoznać szerszy ogół naszych Czytelników.

Zasadnicze różnice...

A więc przede wszystkim w hokeju rosyjskim drużyna składa się z jedenastu graczy. Gra toczy się na boisku lodowym długości 100 (80) metrów i szerokości 60 (40) metrów. Grający posługują się kijami podobnymi do kijów używanych do hokeja trawiastego. Kij wysokości 130 cm. składa się z dwóch części: z trzcinowej laski i haka z jesionu oplecionego surowym rzemieniem. Krążek kauczukowy zastępuje maleńka piłeczka wagi do 90 g mocno opleciona drobną siatką ze sznurka. Piłeczki bywają zazwyczaj kolorowe, aby były lepiej widoczne na lodowisku.

Bramki w hokeju rosyjskim mają wysokość 120 cm, długość ich zaś wynosi 304 cm. Boczne bandy nie są umocowane jak u nas, a stoją wolno na lodowisku. Linie bramkowe nie są ogrodzone bandami. Piłka, która odbije się od bandy liczy się w grze, skoro zaś przeleci nad bandą — sędzia odgwizduje aut. Róg, albo aut następuje również wówczas, gdy piłka przeleci linię bramki.

Rzut oka na boisko

Boisko podzielone jest liniami na 4 części. W środku boiska znajduje się koło o średnicy 7 metrów. Przy uderzeniu piłki ze środka nie wolno żadnemu z graczy wkroczyć w koło. Przed obydwoma bramkami znajdują się tak zwane martwe pola (jak w piłce ręcznej) utworzone półkolami o średnicy 7 metrów, idącymi od środka bramki.

Zalety hokeja rosyjskiego

Hokej rosyjski ma tę wielką zaletę, że nie wymaga drogiego ekwipunku i grać można w niego w dowolnych kostiumach i na dowolnego typu łyżwach. Jedynie pod getry pożądane są piłkarskie ochraniacze, bramkarz natomiast — ponieważ nie bezpieczny krążek kauczukowy następuje piłka — nie potrzebuje być tak opancerzony jak w hokeju kanadyjskim.

Hokej rosyjski jest bardzo ciekawą grą, dostępną dla wszystkich (w czym tkwi jego największa przewaga nad hokejem kanadyjskim), pozwala bowiem rozwinąć dużą szybkość i jest doskonałym treningiem zimowym dla piłkarzy.

Ponad 200 tys. zawodników

W hokeju rosyjskim rozgrywane są corocznie mistrzostwa ZSRR w konkurencji męskiej i żeńskiej, a liczba uprawiających ten zdrowy sport sięga ponad 200 tysięcy zawodników i zawodniczek.

Sport w ZSRR

Porażka hokeistów C.D.K.A.

MOSKWA (obsł. wł.). — Na stadionie Dynamo odbyły się dwa spotkania XIII rundy hokejowych mistrzostw ZSRR.

W pierwszym meczu Dynamo (Moskwa) zremisowało ze Spartakiem (Moskwa) 3:3. Drugie spotkanie, między mistrzem ZSRR drużyną CDKA i zespołem Skrzydła Sowietów, zakończyło się sensacyjną, pierwszą w tegorocznych mistrzostwach, porażką CDKA 2:4.

Drużyna Skrzydła Sowietów, dzięki temu zwycięstwu, wywindowała się na trzecie miejsce w tabeli, za CDKA — 24 pkt. i Dynamo (Moskwa) — 22 pkt., a przed WWS i Spartakiem.

Pierwszy krok łyżwiarski Z.K.S. „Ogniwo"

W dniu wczorajszym Związkowy Klub Sportowy „Ogniwo", otworzył lodowisko w Parku Poniatowskiego na kortach tenisowych. Ośrodek zradiofonizowany, szatnia i ogrzewalnia na miejscu.

W nadchodzącą niedzielę Zrzeszenie Sportowe „Ogniwo", szykuje miłośnikom łyżwiarstwa miłą niespodziankę.

W Parku Poniatowskiego na lodowisku własnym o godz. 10, odbędzie się pierwszy krok łyżwiarski dla członków Zrzeszenia. Zarząd Zrzeszenia zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia jak najliczniejszego udziału.

Dzisiejsze zebrania wyborcze łódzkich kół sportowych

Koło Sportowe — Prasa Wojskowa, Łódź, Gdańska 130, godz. 15.
Koło Sportowe — PZPW Nr. 29, Tomaszów Maz., Warszawska 61.
Koło Sportowe — „Kolejarz", Rogów, Dworzec.
Zw. Klub Sportowy „Kolejarz", Skierniewice, Koło ZZK. godz. 18.

Łódzki sport związkowy na nowej drodze

Poważnymi osiągnięciami w dziedzinie upowszechnienia wychowania fizycznego i sportu poszczycić się może sport związkowy w okręgu łódzkim. W wyniku reorganizacji sportu związkowego utworzono w okręgu łódzkim 44 kluby i 108 kół przy zakładach pracy. Szczególnie ożywioną działalność wykazał sport związkowy w imprezach masowych. Tak np. w Biegach Narodowych wzięło udział 4.500 związkowców, w masowej nauce pływania uczestniczyło 1.365, a w Marszach Jesiennych przeszło 11 tysięcy związkowców.

Na szczególne podkreślenie zasługuje współpraca, jaką kluby i koła robotnicze nawiązały z Ludowymi Zespołami Sportowymi, urządzając wspólne zawody, dostarczając instruktorów, sprzętu i tp.

W roku bieżącym łódzki sport związkowy postawił sobie jako naczelne zadanie pełną realizację wytycznych Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu.

Szczególny nacisk zostanie położony na dalsze upowszechnienie wychowania fizycznego wśród szerokich rzesz ludzi pracy, oraz nadanie działalności sportowej wyraźnej linii ideologicznej, zgodnej z zasadami marksizmu-leninizmu.

W niedzielę na pływalni „Ogniska"

Wychowankowie Klausa zmierzą się z pływakami ŁKS — Włókniarza

W najbliższą niedzielę, dnia 29 b. m. o godz. 17 na basenie „Ogniska" w Łodzi, przy ul. Moniuszki 4-a odbędzie się ciekawy mecz pływacki, pomiędzy drużynami żeńskimi i męskimi ZKS „Ogniwo" (Szczecin) i ŁKS — Włókniarz.

Drużyna szczecińska przyjeżdża do Łodzi z trenerem węgierskim Klausem Mihaly, który już od dłuższego czasu przygotowuje swoich pupilów do tego ciekawego spotkania. Niewątpliwie i pływacy „Włókniarza" będą dążyć do uzyskania jaknajlepszych wyników, a nawet jak się dowiadujemy pragną zaatakować rekordy, zarówno okręgowe — jak i Polski.

Przedsprzedaż biletów na powyższe zawody odbywać się będzie w sekretariacie „Ogniska".

Mistrzostwa zimowe wojsk lotniczych

ZAKOPANE (obsł. wł.) — W Zakopanem rozpoczęły się II mistrzostwa zimowe wojsk lotniczych o nagrodę przechodnią d-cy Wojsk Lotniczych gen. bryg. Romeyko.

W pierwszym dniu mistrzostw rozegrano bieg płaski na dystansie 12 km, w którym wzięło udział 56 zawodników. Zwyciężył Bogdan w czasie 1:06, 00, przed Filasem — 1:07,00 godz.

Dalszy program mistrzostw obejmuje slalom-gigant, zawody hokejowe, łyżwiarskie i ping-pongowe.

Przed meczem gimnastyczek Polska-Czechosłowacja

WARSZAWA (obsł. wł.) — W dniach 4 i 5 lutego br. rozegrany zostanie w Pradze międzypaństwowy mecz gimnastyczny kobiet: Polska — Czechosłowacja. Program zawodów będzie znacznie rozszerzony i obejmuje pełny układ ćwiczeń, jakie będą obowiązywały w najbliższych mistrzostwach gimnastycznych świata w Bazylei (czerwiec 1950 r.).

Reprezentacja Polski wyjedzie w składzie: Reindl, Rakoczy, Krupianka, Skirlińska, K. Dębicka, Kanikowska, Kurzanka i Łukomska lub Wilkówna.

Wraz z drużyną wyjadą: kierownik — ob. Grochowski, trener — Radojewski oraz sędziowie: Kaczmarczykowa i Skirlińska J. Wszystkie zawodniczki przebywają obecnie na obozie treningowym w AWF w Warszawie.

Sukces łodzianki w Zakopanem

W Zakopanem rozegrane zostały mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej na lodzie. Mistrzostwo zdobyła Głażewska (pierwsza od prawej), zawodniczka łódzkiego Związkowca - Zrywu.

Narciarskie mistrzostwa Polski rozpoczęte!

ZAKOPANE (obsł. wł.). — W sali teatralnej Morskiego Oka w Zakopanem odbyło się uroczyste oficjalne otwarcie XXV narciarskich mistrzostw Polski.

Protektorat nad mistrzostwami objął premier Józef Cyrankiewicz. Otwarcia mistrzostw dokonał wiceprezes PZN dr Boniecki. W imieniu Komitetu Organizacyjnego powitał przybyłych gości burmistrz Zakopanego — mgr. Ustupski. Po odegraniu Hymnu Narodowego, odbyło się losowanie mistrzostw.

Do mistrzostw zgłosiło się 207 zawodników, w tym 24 kobiety. Do biegu na 18 km zgłosiło się 124 zawodników, w biegu na 10 km dla kobiet startuje 11 zawodniczek, w biegu zjazdowym — 132 (w tym 19 kobiet), w slalomie — 101 (17 kobiet), w biegu na 30 km — 24, w sztafecie 4x10 km — 13 zespołów.

Moderówna porzuciła Łódź

Znana lekkoatletka, b. mistrzyni Polski w sprintach — Moderówna przeniosła się do Gdańska, gdzie została zatrudniona w Zakładzie Osiedli Robotniczych, w charakterze inżyniera agronoma.

Moderówna zgłosiła swój akces do sekcji lekkoatletycznej Budowlani-Lechia w Gdańsku.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. naczelnego 219-32
Sekretarz odpowiedzialny 219-06
Dział partyjny 254-23 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych 218-42
Dział mutacji 223-28
Dział miejski i sportowy 254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 218-11
Dział fabryczny 216-19
Dział rolny 254-21 wewn. 9
Redakcja nocna 172-31
Kolportaż
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
D-1-11070

60

Niebezpieczny zbieg

Na północ od murów miejskich, za łańcuchem niewysokich pagórków kryły się białe namioty obozu angielskiego. Brytyjczycy nazywają ten łańcuch górski, jedyną swoją osłoną — „Grzbietem" Więcej, niż czterdzieści dni utrzymują w swym posiadaniu niewielką część równiny leżącej między Dżamną a wyschniętymi kanałami. Brak im ludzi i armat, aby mogli rozpocząć prawdziwe oblężenie.

Co więcej — nie mogą nawet przeszkodzić w dostarczaniu żywności i w napływaniu posiłków do miasta. Wiele razy usiłowali artylerzyści brytyjscy wciągnąć swoje armaty na „Grzbiet", ale za każdym razem doskonały i celny ogień z Kaszmirskiego Rzecznego Bastionu zmuszał ich do szukania osłony za wzgórzami.

Insur uśmiechnął się: przecież przed kilku laty sami Anglicy umocnili starą warownię. Pogłębili fosę przed murami miasta, zbudowali „glassis" — wysoki wał ziemny, chroniący mury fortecy przed obstrzałem artyleryjskim i ustawili armaty na basztach przy bramach. Teraz mogą tylko patrzeć na potężne mury Delhi z za swoich wzgórz i zgrzytać zębami ze zmartwienia.

— Dużo „cudzoziemców" chciałoby już zwinąć swoje namioty i odejść — donosili nieraz Insurowi zwiadowcy — ale pułkownik Wilson jest uparty — rozłożył się za grzbietem i nie chce odchodzić.

Długo patrzył Insur na ogołocone pagórki, na okrągłą wieżę, stojącą pośrodku „Grzbietu". Pod nią kręciły się czarne figurki ludzi.

Poczekaj pułkowniku Wilsonie! — myślał Insur — **Wkrótce poczęstujemy cię z twojej własnej armaty!**

Rozdział XXI

STARE, BIAŁE KOSZULE LORDA LEIGH'A

Chudy konik Lall-Singa z trudem wspiął się po kamiennej ścieżce na szczyt pagórka. Harris zatrzymał konia pod wieżą, stojącą pośrodku wzgórza. Ostatecznie konik służył mu wcale dobrze: lepszych nie ma w brytyjskim obozie. Odczuwa się brak koni nawet w oddziałach kawaleryjskich.

Stąd, z wieży, dobrze widać było wysokie, białe, zębate mury, baszty i bastiony oblężonego miasta.

Oblężonego?... Trudno powiedzieć kto jest bardziej podobny do oblężonych: powstańcy w warowni, czy wojska królewskie, stojące za wzgórzami?

Nie ma dnia, aby nie niepokojono ich to z prawego, to z lewego flanku. Powstańcy zrywają łączność, nie pozwalają dowieść żywności ani rezerw wojskowych. Po nocach sipaje wyciągają z bram twierdzy lekkie działa, podchodzą z nimi prawie pod sam grzbiet i ostrzeliwują obóz.

Prawie każdej nocy trzeba przenosić na inne miejsce namiot głównodowodzącego, bo powstańcy strzelają bardzo celnie. Generał rozchorował się już od trudów i strapień, sam nie wie, do kogo zwrócić się o pomoc. Łączność z Kalkutą jest przerwana. W pobliskiej Agrze powstańcy oblegają generała Callvina. Jedyna droga łącząca z Pendżabem — to szosa Kurnaulska przez cały czas zresztą zagrożona. Powstańcy urządzają na szosie zasadzki każdej nocy. Skoro tylko ukaże się konna pikieta angielska, natychmiast likwidują ją chłopi, zaczajeni po bokach drogi. W dzień i w nocy nie ma chwili spokoju w obozie ani na szosie. Gdzie się stąpnie w tym kraju, wszędzie ziemia się pali pod nogami. A do tego jeszcze malaria, cholera, porażenia słoneczne... **Przeklęte piekło!**

Dziś jest wielki dzień. Dziś ma przybyć nareszcie pomoc — prawdziwe wojsko — stary angielski korpus królewski „Białe Koszule".

Sławny korpus! Pięćdziesiąt lat temu, za lorda Leigh'a, „Białe Koszule" brały szturmem tę samą warownię. Żaden królewski pułk w służbie hinduskiej nie może wykazać się równą „Białym Koszulom" dzielnością w boju, wytrwałością i przyzwyczajeniem do tropikalnego słońca.

„Stare brudno-białe koszule lorda Leigh'a" — nazywają ich w Pendżabie z racji ich jasno szarych mundurów, na których jakby osiadł stuletni pył tropikalny.

(D. c. n.)